

# Stąpając po niepewnym gruncie – Pidżama Porno

Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie  
Choć kto inny śpi przy Tobie  
Nie ty mnie rano budzisz  
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie  
Czasem nawet jest z tym dobrze  
Wstyd o tym głośno mówić  
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie  
Kiedy myślę że Cię Kocham  
Kiedy czuję że Cię chcę  
Dawno mamy już za sobą  
Pierwsze kroki w chmurach  
Znamy dobrze swoje miejsce  
Wiemy dobrze gdzie nasz brzeg  
Przy nadpalonych mostach  
Gdzieś pomiędzy wierszami  
Na skrzyżowaniu słów niewypowiedzianych  
Gdzieś pomiędzy wierszami  
Gdzieś pomiędzy wierszami  
Znów wybucha w nas permanentne siódme niebo  
Już nie panuję nad zmysłami  
Moje oczy są oczami wariata  
Kiedy spotykają się z Twoimi oczami  
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie  
Choć kto inny śpi przy tobie  
Nie Ty mnie rano budzisz  
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie  
Czasem nawet jest z tym dobrze  
Wstyd o tym głośno mówić  
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie  
Kiedy myślę że Cię Kocham  
Kiedy czuję że Cię chcę  
Dawno mamy już za sobą  
Pierwsze kroki w chmurach  
Znamy dobrze swoje miejsce  
Wiemy dobrze gdzie nasz brzeg

Przy nadpalonych mostach  
Gdzieś pomiędzy wierszami  
Na skrzyżowaniu słów niewypowiedzianych  
Gdzieś pomiędzy wierszami  
Gdzieś pomiędzy wierszami  
Znów wybucha w nas permanentne siódme niebo  
Już nie panuję nad zmysłami  
Moje oczy są oczami wariata  
Kiedy spotykają się z Twoimi oczami  
Gdy wybucha w nas permanentne siódme niebo  
Już nie panuję nad zmysłami  
Moje oczy są oczami wariata  
Kiedy spotykają się z Twoimi oczami  
Znów wybucha w nas permanentne siódme niebo  
Już nie panuję nad zmysłami  
Moje oczy są oczami wariata  
Kiedy spotykają się z Twoimi oczami



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych